

Bazyli Białokozowicz

Antoni Serebnicki : rzecznik i orędownik polsko-ukraińskiego przymierza, porozumienia i współpracy

Acta Polono-Ruthenica 4, 291-309

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Bazyli Białokozowicz
Olsztyn

Antoni Serednicki - rzecznik i orędownik polsko-ukraińskiego przymierza, porozumienia i współpracy¹

Polsko-ukraińskie stosunki społeczno-ekonomiczne i polityczne oraz etniczne, narodowe i religijne na przestrzeni dziejów układały się w rozmaity sposób. Wszakże nie był to zwycięski marsz w takt brawurowej muzyki orkiestry dętej. Wręcz odwrotnie - oprócz licznych przykładów zgodnego i przyjaznego współżycia - powstawały i rozwijały się również konflikty, niezliczone nieporozumienia, starcia zbrojne, powstania i krwawe wojny. Odczuwamy to nawet współcześnie, co się m.in. przejawia w niszczeniu polskich grobów na Ukrainie (np. we Lwowie) czy też ukraińskich w Polsce (np. w Przemyślu i Lublinie).

Na kształt takich a nie innych polsko-ukraińskich stosunków historycznych złożyło się wiele źródeł i czynników, uwarunkowań i przyczyn. Nawiązując do tych trudnych zawiłości i powikłań, złożonych spraw i problemów w kontekście historycznym, Marian Jakóbiec w pełni zasadnie zwrócił uwagę na odmiennie drogi procesu dziejowego Polski i Ukrainy: „Polacy należą do Słowian zachodnich, a Ukraińcy do wschodnich, ze wszystkimi konsekwencjami tego faktu. Polacy przyjmując chrześcijaństwo z Rzymu związali się kulturowo z Zachodem, a Ruś z Bizancjum, co połączyło ją z bizantyńsko-słowiańskim światem cywilizacji i kultury. Różnice te pogłębiała odmienna struktura społeczna żywiołu polskiego na rozległych obszarach Ukrainy. Polacy byli na Naddnieprzu i Podolu panami: właścicielami wielkich latyfundiów, szlachtą, administratorami majątków, ekonomami, służbą dworską, a z biegiem lat także przemysłowcami

¹ W niniejszym artykule nawiązuję do mojego referatu o dorobku ukrainistycznym A. Serednickiego, który wygłosiłem w dniu 26 marca 1998 r. w Centrum Prasy i Książki Narodów Słowiańskich w Warszawie (ul. Gagarina 15) w ramach Wieczorów Słowiańskich.

i zatrudnionymi w wielkich majątkach i zakładach przemysłowych pracownikami umysłowymi. Pod zaborem austriackim, w dawnej Galicji Wschodniej, mieli w swoich rękach majątki ziemskie, administrację, znaczny odłam wolnych zawodów i szkolnictwa, częściowo również rzemiosło. Polscy chłopi stanowili tam mniejszość. Naród ukraiński natomiast był zasadniczo narodem chłopskim. Arystokracja i szlachta ruska, czy ukraińska, ulegała szybkiemu wynarodowieniu, polonizowała się lub rusyfikowała”.²

Trafnie też M. Jakóbiec podkreślał, że „linia graniczna świata ukraińskiego i polskiego biegła nieraz w jednej rodzinie”, co też sprzyjało współistnieniu i mieszaniu się „elementów polskich i ukraińskich na obszarach granicznych”, powodujących „nakładanie się kultur tych narodów, wzajemne wpływy na styl życia”.³ Otóż pogranicze etniczne, narodowe i religijne stanowi osobliwe zjawisko, swoisty fenomen, sprzyjający pojawianiu się ludzi z jednej strony całym sercem oddanych sprawie poznania, zrozumienia i zbliżenia narodów, narodowości, religii i kultur, wzajemnemu ich przenikaniu się, zgodnemu współżyciu i tworzeniu się określonej wspólnoty kulturowej, z drugiej zaś strony pogranicze rodzi niesnaski plebienne, potęguje różnorodne nieporozumienia i konflikty, wyłania działaczy pokroju nacjonalistyczno-szowinistycznego, wprowadzających zamęt, nieprzyjemne nastroje i wrogie odczucia we wzajemne współżycie z powodów społecznych, narodowych, językowych, świadopoglądowych, religijnych, klasowych etc.

I tu chcę mocno zaakcentować, że Antoni Serednicki należy do twórców i działaczy tej pierwszej, wysoce humanistycznej kategorii, oddanych bez reszty wzajemnemu polsko-ukraińskiemu przymierz, poznaniu i zbliżeniu, porozumieniu, współpracy i przyjaźni. Tej właśnie pięknej i szlachetnej idei poświęcił całe swoje życie - jako pedagog, nauczyciel akademicki i działacz społeczny, jako prozaik, poeta i tłumacz, jako wydawca, redaktor i popularyzator, jako naukowiec, krytyk literacki i publicysta, jako dokumentalista, źródłoznawca i bibliograf. Na szczególne wyróżnienie zasługuje jego wszechstronność. Zaiste, w swoich zainteresowaniach

² M. Jakóbiec, *Kluczowe problemy historii stosunków literackich polsko-ukraińskich*, „Z polskich studiów slawistycznych”, seria 6: Literaturoznawstwo. Folklorystyka. Problematyka historyczna. Prace na IX Międzynarodowy Kongres Slawistów w Kijowie, Warszawa, PWN 1983, s. 88.

³ Ibidem.

i fascynacjach jest człowiekiem wręcz renesansowym.

Przypomnijmy więc *curriculum vitae* tego niezwyklego Człowieka, niesłychanie pracowitego, o delikatnej, wrodzonej skromności. Antoni Serednicki urodził się 1 marca 1916 roku w Wierzbowcu w powiecie krzemienieckim w rodzinie chłopskiej.⁴ Po ukończeniu szkoły podstawowej w Wyszogrodku kontynuował naukę w Seminarium Nauczycielskim w słynnym Liceum Krzemienieckim, następnie zaś w Leśnej Podlaskiej, które ukończył w roku 1937. Studia wyższe w zakresie filologii polskiej z dodatkową specjalizacją ukraińską rozpoczął jeszcze przed wojną na Uniwersytecie Warszawskim. Wybór studiów był wyrazem pogłębionych zainteresowań filologicznych w zakresie sławistyki i pierwszych udanych prób literackich na łamach czasopisma „Nasz Widnokrag”, wydawanego w Krzemieńcu. Opiekunem pisma był polonista Kazimierz Groszyński i on to właśnie wyróżnił pierwszą publikację A. Serednickiego *Taras Szewczenko a Polacy* („Nasz Widnokrag”, 1934, z. 7-8, s. 104-106). Był to referat napisany i wygłoszony na III kursie w Liceum Krzemienieckim. Autor spożytkował tu głównie rozprawę znanego ukrainisty Pawła Zajcewa opublikowaną w „Biuletynie Polsko-Ukraińskim”. Temu debiutowi towarzyszyły również wiersze tamże zamieszczone (s. 98-99): *Pajęczyna* (wiersz napisany po lekcji biologii), *Szelesty* (Koleżankom i Kolegom z kursu) oraz *Z tomem poezji...* Wyróżnikami tych wierszy są liryczne opisy przyrody ukazujące stan duchowy młodego poety:

⁴ Tu i dalej spożytkowuję następujące biogramy i opracowania bibliograficzne poświęcone A. Serednickiemu: *Шевченківський словник*, t. 2, Київ 1977, s. 209; *Українська радянська енциклопедія*, t. 10, Київ 1983, s. 129; *Матеріали до „Словника уескатиwських творців”. Верба Антін* [справжнє прізвище Середницький], „Український календар 1987”. Wydawca: Ukraińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne, Warszawa, s. 310-311; Lesław M. Bartelski, *Polscy pisarze współcześni (1939 - 1991)*. Leksykon, Warszawa, PWN 1995, s. 369; *Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Komisja Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Mniejszości narodowe w Polsce. Informator 1994*, Warszawa, Wydawnictwo Sejmowe 1995, s. 191-192; o pseudonimach A. Serednickiego zob.: O. I. Дей, *Словник українських псевдонімів та криптонімів (XVI-XI ст.)*, Київ, Вид. „Наукова думка” 1969, s. 97, 529. Oprócz podanego tam pseudonimu Antin Werba A. Serednicki posługiwał się jeszcze pseudonimami Antin Bilczuk, Oleś Tymczuk, Antoni Bielecki, Jakiw Michniak, Kłym Kaczała, Maksym Proć, Semen Bahryniwskyj, Wasyl Szandruk, J. Janczuk, Oleksandr Oracz, Iwan Żmyria, Semen Nosul, Denys Samijluk, Marko Korczewskyj, T. Wojko, Kosty Ostrih, Kornij Lihoćkyj, Oleś Pylypczuk, Osija Łukycz, Andrij Szewczuk, Omelan Kostuj, Krzysztof Bielecki oraz kryptonimami: An, A.S., A.W., A.B., A.T.S.

Z tomem poezji w dziurawej kieszeni,
 Wychodzę w pole cichym popołudniem,
 W rozkołysanej zbóż tonę zieleni -
 Na fali kiosów wolno się kołyszę...

Samotnie huczne wiodę rozhowory
 Z upitych wonią wiatrów podmuchami, -
 Trzmiela, co poczuł w pobliżu nektary,
 Śledzę jak leci brzęcząc nad kłosami.

Sił mi zabrakło i ległem na miedzy:
 Płyną me oczy w dal po polnym mroku
 I cicho toną w pocałunku długim,
 Kędyś na niebie z liliowym obłokiem.

Po udanym debiucie Antoni Serednicki nadal kontynuuje swoje próby twórcze. Na kursie IV na wieczorze literackim zaprezentował swój wiersz pod wysoce wymownym tytułem *Robotnik*, który również został wyróżniony i ogłoszony drukiem („Nasz Widnokrąg”, 1934, nr 4-5, s. 18). Wyrazem uznania dla młodego autora było powołanie go na członka zespołu redakcyjnego „Naszego Widnokręgu”. Po przeniesieniu do Seminarium Nauczycielskiego w Leśnej Podlaskiej nawiązał współpracę z tamtejszym czasopiśmie „Łącznik”, w którym ogłosił w 1937 roku literacki opis Podlasia.

Zarówno studia na Uniwersytecie Warszawskim, jak i pięknie zapowiadająca się twórczość literacka zostały brutalnie przerwane przez II wojnę światową i okupację hitlerowską. W latach 1939 - 1941 pracował jako nauczyciel w szkole podstawowej, w następnych - jako konduktor tramwajowy w Warszawie. Pod koniec powstania warszawskiego w 1944 roku został wywieziony na roboty przymusowe do Niemiec. Po wyzwoleniu Polski w pierwszych latach pracował przez pewien czas jako kierownik szkoły podstawowej w Ligocie w powiecie krotoszyńskim, od 1948 roku jako nauczyciel języka polskiego w gimnazjum i liceach warszawskich. Równocześnie kontynuuje studia wyższe na Uniwersytecie Warszawskim, zdaje końcowe egzaminy i w 1949 roku uzyskuje dyplom magistra filologii polskiej. Otrzymuje też dyplom nauczyciela szkół średnich. W latach 1952 - 1956 pracował jako starszy wykładowca języka i literatury polskiej w Korpusie Kadetów w Warszawie. Tymczasem na-

wiązał ściśle kontakty z Chrześcijańską Akademią Teologiczną, w której w 1958 - 1960 był dyrektorem kursów przygotowawczych na tę właśnie uczelnię.

Jako polonista Serednicki pracował w wielu szkołach warszawskich, najdłużej w X i V Liceum dla Pracujących, w którym też w latach 1968 - 1977 zajmował stanowisko dyrektora. W 1972 roku otrzymał nominację na profesora szkół średnich. W latach 1976 - 1987 pełnił funkcję zastępcy przewodniczącego Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego. W latach 1959-1987 był przewodniczącym działającego przy UTSK Zrzeszenia Inteligencji Twórczej, do którego wchodziłi poeci, prozaicy, literaturoznawcy, malarze i kompozytorzy. Nauczanie literatury polskiej stale wzbogacał o elementy literatury powszechnej i światowej, wprowadzał też odpowiednio dozując literatury słowiańskiej, w tym szczególnie rosyjską i ukraińską. Temu też służyły organizowane przezeń wieczory literackie i spotkania autorskie. Równocześnie rozwijał i pogłębiał swoje zainteresowania językiem i literaturą ukraińską wyniesione z rodzinnego chutoru koło Wierzbowca w powiecie krzemienieckim. W jego kręgu badawczym znalazła się przede wszystkim metodyka i dydaktyka nauczania języka i literatury ukraińskiej. Jako specjalista w tym zakresie w latach 1960 - 1986 był zatrudniony w charakterze wykładowcy (na zasadzie godzin zleconych) w Katedrze Filologii Ukraińskiej Uniwersytetu Warszawskiego. Od 1957 roku do 1987 prowadził aktywną działalność w Komisji Programowej Języka Ukraińskiego funkcjonującej przy Ministerstwie Oświaty i Wychowania - początkowo jako członek, później jako zastępca przewodniczącego.

Trudno przecenić zasługi A. Serednickiego w dziedzinie metodyki i dydaktyki nauczania języka ukraińskiego w Polsce. Ukraińscy różnych pokoleń wspominają z wdzięcznością znakomicie opracowane podręczniki do nauki języka ukraińskiego: *Рідна мова. Граматика української мови* (1969), wypisy (czytanki) dla klasy II (*До грамоти* 1975; *Дружить з книжкою* 1987), klasy III (*Дім та світ* 1965), *У сім'ї та школі* 1985), klasy IV (*Сучасне і минуле* 1971, *Життя і книжка* 1983), klasy V we współautorstwie z Kostiem Kuzykiem (*Широчіють обрії* 1972) oraz instruktywny przewodnik do nauki języka ukraińskiego *Мовимо, читамо, пишемо. Порадник методичний* (1982).

Opracowując podręczniki, wypisy i czytanki do nauki języka ukraińskiego A. Serednicki umiejętnie i w sposób metodycznie w pełni uzasad-

niony włączał najcenniejsze wiersze, opowiadania i fragmenty większych utworów zaczerpnięte nie tylko z literatury ukraińskiej (powstającej zarówno na Ukrainie, jak i w diasporze ukraińskiej, w tym szczególnie w Polsce), ale też i z literatury polskiej oraz powszechnej. Niektóre opowiadania pisał sam. Szczególnie dużą uwagę zwracał na pozycje dotyczące polsko-ukraińskich powiązań i paranteli kulturalnych. Sam zresztą wniósł trwały wkład do komparatystyki kulturologicznej. Tytułem przykładu wymieńmy przynajmniej niektóre jego prace z tego zakresu: *Polsko-ukraińskie związki literackie w wydawnictwach Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego w Polsce*⁵, *Moszczący drogi przyjaźni (O pisarzach ukraińskich w Polsce)*⁶, *Listy Łeonida Perwomajskiego do Adama Galisa*⁷, *Maria Dąbrowska o problemach polsko-ukraińskich*⁸, *Jewhen Malaniuk a pisarze polscy*⁹, *Adam Mickiewicz na Ukrainie*¹⁰, *Ukraińnika w literaturze polskiej drugiej połowy wieku XIX*¹¹, *Jerzy Stempowski o sprawach ukraińskich*¹², *Polskie tłumaczenia „Eneidy” ukraińskiej*¹³, *Wkład Ukraińców w dorobek kulturalny Polski*¹⁴, *Wkład Polaków do rozwoju kultury ukraińskiej*¹⁵ oraz artykuł o polsko-ukraińskim dialogu literackim w ciągu wieków („Przyjaźń”, 1966, nr 18-21).

Swoje artykuły o literaturze ukraińskiej, o polsko-ukraińskich stosunkach kulturalnych, o współdziałaniu i współpracy polsko-ukraińskiej ogłaszał również w licznych pracach zbiorowych, takich jak: *Mały słownik pisarzy narodów europejskich ZSRR* (Warszawa 1966), *Literatura pol-*

⁵ „Studia Polono-Slavica Orientalia. Acta Litteraria”, t. 8, Ossolineum 1984, s. 207-226.

⁶ „Osnowa”, Łódź 1984, nr 9-10, s. 108-110.

⁷ „Studia Polono-Slavica Orientalia. Acta Litteraria”, t. 11, Ossolineum 1988, s. 295-320.

⁸ A. Serednicki, *Szkice polsko-ukraińskie*, Warszawa, Wyd. Towarzystwo Polska-Ukraina 1994, s. 35-57.

⁹ Ibidem, s. 58-86.

¹⁰ A. Serednicki, *Z niwy polsko-ukraińskiej*, Warszawa, Wyd. Towarzystwo Polska-Ukraina 1995, s. 60-78.

¹¹ Ibidem, s. 79-115.

¹² „Acta Polono-Ruthenica”, t. 2, Olsztyn, WSP 1991, s. 425-434.

¹³ A. Serednicki, *Dialogi polsko-ukraińskie*, Warszawa, Wyd. Stowarzyszenie Warszawa - Kijów 1997, s. 86-95.

¹⁴ A. Serednicki, *Kulturotwórczymi szlakami współdziałań polsko-ukraińskich*, Warszawa, Wyd. Stowarzyszenie Warszawa - Kijów 1998, s. 1-38.

¹⁵ Ibidem, s. 39-70.

ska. Przewodnik encyklopedyczny (t. 1-2, Warszawa 1984 - 1985), *Udział Ukraińców w walce z hitlerowskim faszyzmem i ich wkład w ogólny dorobek PRL* (Lublin 1987), *Wojna polsko-sowiecka 1920 roku* (Warszawa, Instytut Historii PAN 1991), *Studia polsko-ukraińskie* (Warszawa 1995), *Powrót do historii* (Warszawa, Instytut Historii PAN 1994), *Ostatnie lata I Rzeczypospolitej* (Łowicz, WSP 1996). Studia, recenzje i przeglądy zamieszczał również w wielu pismach naukowych („Slavia Orientalis”, „Literatura Ludowa”, „Przegląd Humanistyczny”, „Lithuania”, „Kultura i Społeczeństwo”, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej”, „Mazowieckie Studia Humanistyczne”, „Przegląd Prawosławny”, „Rocznik Teologiczny ChAT”, „Люблінський український вісник” i innych). Liczne szkice i eseje, omówienia i noty poświęcone literaturze i kulturze ukraińskiej oraz polsko-ukraińskim wzajemnym stosunkom, związkom i oddziaływaniom publikował na łamach gazet i periodyków polskich („Nasz Widnokrąg”, „Droga Pracy”, „Płomyk”, „Życie Warszawy”, „Głos Nauczycielski”, „Dziennik Ludowy”, „Warmia i Mazury”, „Przyjaźń”, „Tygodnik Kulturalny”, „Trybuna Ludu”) i ukraińskich wydawanych w Polsce („Наше слово”, „Наша культура”, „Світанок”, „Ватра”, „Над Бугом і Нарвою”), na Ukrainie („Вітчизна”, „Жовтень”, „Прапор”, „Літературна Україна”, „Молодь України”, „Панорама юності”, „Зоря”, „Січеславський край”, „Волинь”, „За передову науку”) i w diasporze ukraińskiej („Дукля” - Słowacja, „Нова думка” - Jugosławia, „За синім океаном” - USA).

Ukraińka polskie i polonika ukraińskie stały się ozdobą kroniki kulturalnej systematycznie prowadzonej przez Antoniego Serednickiego w ciągu kilkudziesięciu powojennych lat na łamach ukraińskiego miesięcznika „Наша культура”. Zawiera ona 286 zapisów bibliograficznych wraz z niezbędnymi zwięzłymi komentarzami. Jest to zaiste prawdziwa skarbnica dla każdego badacza, który by zechciał zająć się polsko-ukraińskimi relacjami literackimi i społeczno-kulturalnymi XX wieku. Podobnie należy też powiedzieć o „Kalendarzu Ukraińskim” („Український календар”, wydanie książkowe) ukazującym się nakładem Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego w Polsce. Redaktorem naczelnym w latach 1963 - 1988 był właśnie Antoni Serednicki. Wydane pod jego redakcją dwadzieścia sześć tomów to nieprzebrane źródło wiedzy o Ukrainie i Polsce, ich wzajemnych stosunkach, o rozwoju obu krajów, o powiązaniach literackich i kulturalnych. To równocześnie rozbudowana kronika genezy,

kształtowania się i rozwoju ukrainistyki w Polsce i polonistyki na Ukrainie. Zawiera ona artykuły, szkice, recenzje oraz informacje, przeglądy bibliograficzne i bibliogramy dotyczące wszystkich znaczących ukrainistów w Polsce (językoznawcy: Jan Janów, Zdzisław Stieber, Władysław Kuraszkiewicz, Przemysław Zwoliński, Stefan Hrabec, Michał Łesiów, Karol Dejna, Marian Jurkowski, Wiesław Witkowski, Tatiana Hołyńska, Bohdan Strumiński, Janusz Rieger, Michał Balij, Stefan Warchoł, Feliks Czyzewski i inni; literaturoznawcy: Bohdan Łepki, Marian Jakóbiec, Ryszard Łużny, Zbigniew Barański, Florian Nieuważny, Grażyna Pazdro, Elżbieta Wiśniewska, Jarosław Hryckowian, Włodzimierz Wilczyński, Włodzimierz Mokry, Stefan Kozak, Bazyli Nazaruk, Włodzimierz Poczynajło, Iwan Ihnatiuk i inni; historycy: Władysław Andrzej Serczyk, Elżbieta Hornowa, Ryszard Torzecki, Tadeusz Biernacik, Antoni Podraza, Mikołaj Roszczenko, Jan Kozik, Mikołaj Siwicki i inni). Wraz z „Українським календарем” ukazały się zeszytyki wierszy i prozy ukraińskich autorów w Polsce jako Библиотека „Українського календаря”. Razem ukazało się ich dwadzieścia.

Antoni Serednicki posiadał niezwykle piękny dar opiekowania się i pomagania ukrainistom prowadzącym zajęcia dydaktyczne i piszącym prace naukowe. W rozmowie ze mną niejednokrotnie o tym wspominali ks. prof. Marian Bendza i prof. Włodzimierz Wilczyński, św.p. doktorzy Michał Balij i Włodzimierz Poczynajło, magistrzy Marian Rychel i Józef Nieścior. Znany ukrainista polski Mikołaj Siwicki ofiarowując swoją monografię *Bohdan Lepkiy* (1993) napisał: „Педагогові з Крем'янецьчини Антонові Середницькому за пораду з 1965 року, щоб зайнятися в дисертації творчістю Лепкого. Автор. 1 травня 1995 р.”. Niezmiernie wiele zawdzięcza również Serednickiemu prof. Stefan Kozak, obecnie kierownik Katedry Filologii Ukraińskiej na Uniwersytecie Warszawskim. Opiekował się nim i służył pomocą po jego powrocie ze studiów i aspirantury w ZSRR. Przede wszystkim stwarzał mu wyśmienite wręcz warunki do publikacji artykułów, szkiców, esejów, recenzji i przeglądów m.in. na łamach ukraińskojęzycznych wydań w Polsce („Наша культура”, „Український календар”, ukraińskojęzyczna antologia *Гомін*).¹⁶

¹⁶ Tak np. w ogłoszonej bibliografii prac S. Kozaka na łamach „Kalendarza Ukraińskiego” wśród 165 publikacji ponad 90 stanowią takie właśnie pozycje: С. В., *Библиографія праць Степана Козака*, „Український календар 1987”, s. 232-237; zob.

Ogromną rolę odegrał Antoni Serebnicki jako konsultant, krytyk literacki i wydawca w kształtowaniu się i rozwoju ukraińskojęzycznej literatury w Polsce. Między innymi na łamach „Kalendarza Ukraińskiego” systematycznie publikował wiersze wielu poetów ukraińskich mieszkających w Polsce, takich np. jak: Adela Biłous, Iryna Rejt, Ołeksander Żab-ski, Iwan Szeluk, Jewhen Samochwałenko, Jakiw Hudemczuk-Muszyński, Ostap Łapski, Iwan Wirchniański, Iwan Złatokudr, Mila Łuczak oraz Jakiw Dudra i Piotr Murianka z Łemków czy też Stepan Sydoruk, Tadej Karabowicz, Iwan Kyryziuk, Jurij Hawryluk, Petro Kyryziuk, Iwan Chwaszczewski, Jurko Bajena, Jewhenija Owsianiuk-Martyniuk, Sofija Saczko, Olha Pidlaszanka i inni z Podlasia. Nie można też pominąć prozy i tu należałoby wymienić utwory Iwana Hrebinczyszyna, Wasyla Hirnego (Szcypawki), Jurija Olijnyka, Mykoły Tarasenki (Szczyrby), Stepana Pawłyszczu.

Na łamach „Kalendarza Ukraińskiego” nader często ukazywały się przekłady wierszy autorów polskich na język ukraiński. Chodzi tu przede wszystkim o takich twórców jak: Jan Kochanowski, Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki, Cyprian Kamil Norwid, Bohdan Zaleski, Adam Asnyk, Maria Konopnicka, Jan Kasprówicz, Julian Tuwim, Władysław Broniewski, Konstanty Ildefons Gałczyński, Jarosław Iwaszkiewicz, Czesław Miłosz, Tadeusz Kubiak, Stanisław Grochowiak, Jerzy Ficowski, Tadeusz Różewicz, Julian Przyboś, Tadeusz Chróścielewski, Jerzy Harasymowicz i inni. Ważne miejsce w „Kalendarzu Ukraińskim” zajmuje oryginalna poezja ukraińska oraz jej przekłady na język polski. Polszczyźnie przyswojono wiersze następujących poetów ukraińskich: Iwan Kotlarewski, Taras Szewczenko, Jewhen Hrebinka, Łesia Ukrainka, Ołeksandra Psioł, Ulana Krawczenko, Jurij Fed’kowycz, Jakiw Hołowacki, Iwan Franko, Jakiw Szczoholiw, Pawło Tyczyna, Maksym Rylski, Mykoła Bazan, Bohdan Łepki, Iwan Kutyk, Walerian Poliszczuk, Wołodymyr Sosiura, Jewhen Płużnyk, Andrij Małyшко, Rostysław Bratuń, Ołeksandr Ołeś, Leonid Perwomajski, Fedir Małycki, Mykoła Winhranowski, Bohdan Melnyczuk, Roman Łubkiwski, Płaton Woronko, Lubomyr Dmyterko, Wołodymyr Łuczuk, Jurij Szczerbak, Iwan Dracz, Walentyna Tkaczenko, Lina Kostenko i wielu innych. Tłumaczono też na język ukraiński poezję narodów

też tamże przegląd dorobku S. Kozaka pióra B. Nazaruka: Б. Назарук, *На перепрестях літератури, історії, фольклору*, s. 230-232.

słowiańskich (rosyjska, białoruska) oraz wiersze poetów zachodnich. Wokół „Kalendarza Ukraińskiego” i osoby jego redaktora naczelnego Antoniego Serednickiego ukształtowała się prawdziwa szkoła polsko-ukraińskiej i ukraińsko-polskiej translatoryki literackiej. Niektóre tomy „Kalendarza Ukraińskiego” przypominają piękne antologie poetyckie.

Poświęcono tam również dużo miejsca różnorodnym przejawom życia ukraińskiego w Polsce oraz aktualnym problemom społeczno-ekonomicznym Ukrainy. Prezentowano także osiągnięcia nauki ukraińskiej i tu na szczególną uwagę zasługują artykuły i szkice znanego chemika Andrzeja Poczynajły, który też opublikował wzruszające wspomnienia o przedwcześnie zmarłym swoim bracie Włodzimierzu, utalentowanym ukraińście i rusycyście.¹⁷ Godzi się zaznaczyć, że w „Kalendarzu Ukraińskim” (dalej YK) redaktor umieszczał nieraz artykuły i inne materiały, które wtedy były okryte milczeniem lub wręcz zakazane. Już w YK 1963 widzimy artykuł i poezje I. B. Antonycza (s. 179-187), podczas gdy wybór jego wierszy ukazał się w Kijowie w roku 1967. W YK 1964 znalazły się obszerne informacje o zakazanym B. Łepkim (s. 153-164 i 267-268), w YK 1966 artykuł o M. Hruszewskim (s. 152-153), w YK 1967 wiersz M. Chwyłowego (s. 338), w YK 1968 opowiadanie A. Kaszczenki (s. 330), w YK 1976 artykuł o S. Jefremowie (s. 131-133). Również denerwowały władze informacje o znaczkach pocztowych z tryzubami (YK 1964, s. 247-250), o petlurowskiej prasie w Polsce (YK 1968, s. 50-55) czy o działalności petlurowskiego chóru Dmytra Kotki w Polsce (YK 1968, s. 79-83), o Romanie Smal-Stockim (YK 1976, s. 202) i inne.

Antoni Serednicki również wniósł osobiście duży wkład do translatoryki literackiej: przełożył wiele wierszy i opowiadań z języka ukraińskiego na polski i z polskiego na ukraiński oraz wiele artykułów krytyczno-literackich i publicystycznych. Tu zaś specjalnie chciałoby się wyróżnić jego przekład opowieści Tarasa Szewczenki *Bliźniacy* (Wydawnictwo Lubelskie 1986), który opatrzył następującą dedykacją: „Tłumaczenie niniejsze poświęcam świetlanej pamięci Jerzego Jędrzejewicza”. Był to hołd złożony przez Antoniego Serednickiego wybitnemu tłumaczowi literatury ukraińskiej, autorowi nowatorskiej książki *Noce ukraińskie, albo ród wód geniusza* (1966), poświęconej Tarasowi Szewczence.¹⁸

¹⁷ А. Починайло, *Воляда*, „Український календар 1985”, s. 257-264.

¹⁸ Zob. artykuł A. Serednickiego opublikowany pod pseudonimem Antin Werba: А. Верба, *До ювілею Єжи Єнджеєвича*, „Український календар 1982”, s. 114-116.

Dzięki staraniom A. Serednickiego został wydany w jego wyborze i ze wstępem zbiorzek wierszy bardzo oryginalnego poety łemkowskiego Jakiwa Dudry *Уродився я хлопом* (1982). Sam Serednicki jest autorem - oprócz kilkudziesięciu wierszy - około dwunastu opowiadań, nowelek i obrazków scenicznych napisanych w języku ukraińskim. Niektóre z nich zostały wydane w następujących zbiorach autorskich: *Пройденим шляхом* (1976) i *Мандрівка до Чайчинець* (1984). Wydał też książkę *Українське Товариство Соціально-Культурне в Polsce* (1976). W dowód uznania dla dokonań literackich Serednickiego przyjęto go w 1986 roku do Związku Literatów Polskich. Spośród wielu opowiadań o tematyce historycznej na szczególne wyróżnienie zasługuje jego rozprawa o Symonie Petlurze. Wokół tej właśnie postaci narosło wiele kontrowersyjnych opinii. Uzasadniając konieczność szerszego poznania życia i działalności Petlury Serednicki pisze m.in.: „Pojawiła się potrzeba, aby jeszcze bardziej spopularyzować postać wybitnego realizatora polityki sojuszu polsko-ukraińskiego. Petlura zasługuje na to, aby na gruncie polskim ukazała się o nim, jak o Bohdanie Chmielnickim, obszerna monografia, ale wymaga to czasu i kosztów. Niechże tymczasem niniejsza publikacja stanie się skromnym przyczynkiem na drodze do popularyzacji sławnego polityka i bohatera bratniego narodu ukraińskiego”¹⁹.

I rzeczywiście, cytowana tu praca zawiera wiele nieznanymi lub zapomnianymi faktów z życia, działalności i walki S. Petlury, prezentuje kształtowanie się jego świadomości narodowej, światopoglądu i przekonań demokratycznych, zawiera wybrane myśli z jego prac, analizę wzajemnych stosunków z Józefem Piłsudskim i sojuszu polsko-ukraińskiego, chronologię ważniejszych wydarzeń z lat 1917 - 1927 oraz biogramy związanych z Polską ukraińskich działaczy petlurowskich.

Wśród kilku prac A. Serednickiego o Symonie Petlurze warto wspomnieć artykuł o mało znanej w Polsce placówce *W Українській Bibliotece im. Симона Петлурі в Парижі*, zamieszczony w „Mazowieckich Studiach Humanistycznych” (1998, nr 1). Autor przedstawił nie tylko biblioteczną działalność placówki, ale jej pracę naukową, wydawniczą, muzealniczą i społeczną, jako że przy Bibliotece istnieje i działa Towarzystwo Polska-Ukraina.

¹⁹ A. Serednicki, *Symon Petlura*, Warszawa, Wyd. Stowarzyszenie Warszawa-Kijów 1997, s. 2.

Ostatnio wydano esej A. Serednickiego *Tradycje pojednania polsko-ukraińskiego* (1998), ukazujący w przekroju historycznym rzeczników pojednania zarówno po stronie polskiej, jak i ukraińskiej w dziedzinach działalności politycznej, prac historycznych, publicystycznych i literackich. Esaj uzupełniony jest artykułem *Kijów o życiu i twórczości Jarosława Iwaszkiewicza*. Jest to jeszcze jedna z prac A. Serednickiego o tym pisarzu, by przypomnieć artykuł *Ярослав Івашкевич* („Наша культура”, 1974, nr 2). Nie dziw więc, że pisarz serdecznie dziękował A. Serednickiemu w liście z 7 lipca 1979 roku: „Szanowny i Drogi Redaktorze! Bardzo serdecznie dziękuję za przysłanie numeru «Naszego Słowa» z pięknym i bardzo dla mnie wzruszającym artykułem Antyna Werby... Tak dużo w tym artykule jest powiedziane i tyle moich myśli wyrażono, że po prostu płakać się chciało czytając, tak właśnie sobie wyobrażam wartość moich uczuć i tak bardzo mnie cieszy to zrozumienie ze strony Werwesa, Pawłycki, Pana... Bardzo raz jeszcze dziękuję. Pozostaję oddany. Jarosław Iwaszkiewicz”²⁰.

Ważne miejsce w ogólnym dorobku Serednickiego zajmują prace poświęcone sprawom religijnym, dziejom prawosławia i kontrowersyjnym problemom związanym z Unią Brzeską. Wszelkierne przeanalizował stosunek Iwana Franki do unii religijnej, jego rozterki duchowe w tym zakresie i krytykę założeń unijnych. W konkluzji badacz doszedł do następujących wniosków: „Iwan Franko ocenił działalność unitów nie tylko w przeszłości. Baczny okiem przyglądał się czynom współcześnie. Ironizował z ich uległości wobec jezuitów w poemacie *Сучасний літопис* (1884). Pisarz poddawał krytyce przedstawicieli unickiej hierarchii galicyjskiej. Teologowi Klementowi Sarnickiemu zarzucał, że reformował Zakon Bazylianów pod kierunkiem jezuitów. Metropolicie Sylwestrowi Sembratowiczowi stawiał za złe dążenie do takiego złączenia Ukraińców z rzymskim katolicyzmem, że byli oni gotowi oddawać za niego życie. Metropolitę Józefa Sembratowicza karmił za serwilizm wobec cesarza austriackiego. Polemizował też z metropolitą Andrzejem Szeptyckim, zwłaszcza że podejrzewał go o inicjatywę spalenia *Kobzarza* T. Szewczenki w Watykanie. [...] Franko był gorącym przeciwnikiem nawracania prawosławnych na unię czy rzymski katolicyzm, gdyż zabiegi te są szkodliwe

²⁰ A. Serednickiemu serdecznie dziękuję za udostępnienie listu J. Iwaszkiewicza przechowywanego w jego prywatnym archiwum.

nie tylko dla Ukraińców, ale i dla Polaków. Oceniał zatem Unię Brzeską jako poważny błąd”.²¹

Specjalne studium poświęcił A. Serednicki dziejom prawosławia i unii w kontekście prac badawczych w działalności Ukraińskiego Instytutu Naukowego w Warszawie w latach międzywojennych.²² W zbiorze esejów zatytułowanym *Z niwy polsko-ukraińskiej* (1995) rozpatrzył polsko-ukraińskie stosunki kościelne od czasów najdawniejszych do chwili obecnej.²³ Interesujące dane, analizy i spostrzeżenia dotyczące stosunku polskiej elity intelektualnej do Unii Brzeskiej oraz jej konsekwencji dla Rzeczypospolitej Obojga Narodów zawiera broszura *Polscy obrońcy prawosławia* (Warszawa 1997).

Związkami religijnymi białorusko-ukraińskimi A. Serednicki zajął się w artykule *Władcy z Ukrainy na Białorusi w XVII i XVIII wieku*, umieszczonym w zbiorze referatów na sesji w Mazowieckiej Wyższej Szkole Humanistyczno-Pedagogicznej w Łowiczu (*Ostatnie lata I Rzeczypospolitej*, Łowicz 1996, s. 115-125). Autor zwrócił uwagę na działalność takich władcyków jak Melecjusz Smotrycki, Jozafat Kuncewicz, Sylwester Czetwertyński, Józef Wołczański, Florian Hrebnicki, Jerzy Koniski i Wiktor Sadekowski.

Chciałbym tu wyróżnić jeszcze jedną z najnowszych prac A. Serednickiego *Dialogi polsko-ukraińskie* (Warszawa 1997), zadedykowaną swojej wiernej pomocnicy i towarzysze życia: „Pamięci żony Marianny poświęcam”. Zawiera ona analizę wiecznie żywej idei niepodległościowej na Ukrainie, wydarzeń polsko-ukraińskich na przestrzeni dziejów ku

²¹ A. Serednicki, *Iwan Franko jako krytyk Unii Brzeskiej*, „Rocznik Teologiczny ChAT”, t. 40, z. 1-2, Warszawa 1998, s. 253. Zob. też jego artykuł opublikowany pod pseudonimem Osija Łukycz: O. Лукич, *Іван Франко - борець проти церковної унії*, „Церковний календар 1996 рік”, Видання Перемисько-Новосанчівської Єпархії, Sanok, s. 115-123. Temat ten jako bardzo złożony nadal powoduje kontrowersyjne ujęcia, zob. np.: J. Hryckowian, *Iwana Franki poglądy na kwestię Unii Brzeskiej*, [w:] *Unia Brzeska: Geneza, dzieje i konsekwencje w kulturze narodów słowiańskich*, pod red. R. Łuźnego, F. Ziejki i A. Kępińskiego, Kraków, „Universitas” 1994, s. 442-449.

²² A. Serednicki, *Problematyka kościelna w pracach Ukraińskiego Instytutu Naukowego w Warszawie*, „Rocznik Teologiczny ChAT”, t. 37, z. 1, s. 253-266.

²³ W tym zbiorze wydanym pod firmą Towarzystwa Polska-Ukraina znalazł się także szkic *Polsko-ukraińskie braterstwo broni* (s. 45-59) prezentujący wzajemne powiązania wojskowe poczynając od Rusi Kijowskiej i Księstwa Halicko-Wołyńskiego aż do II wojny światowej.

chwale i przestrodze dla współczesnych, kozackich koncepcji przekształcenia Polski w Rzeczpospolitą Trojga Narodów, dawnych i nowych kontaktów między Warszawą a Kijowem, polskiej autonomii narodowej na Ukrainie w czasach Rady Centralnej, tajnej misji dyplomatycznej na Litwie profesora Romana Smal-Stockiego, wiceministra w rządzie Ukraińskiej Republiki Ludowej oraz ukraïnistycznego dorobku Bohdana Skaradzińskiego. Omówione wyżej publikacje stanowią wzór pisarstwa historycznego na niezrównanych wyznach popularyzacji.

W obszernym nawet artykule trudno przeanalizować całokształt dorobku A. Serednickiego. Nie ma w tym nic dziwnego, jeżeli się pamięta, że składają się nań różnorodne prace publikowane przez ponad sześćdziesiąt lat. Ze wstępnych zestawień wynikają następujące dane liczbowe w rozbiciu na poszczególne działy bibliograficzne: 1. Wydania książkowe - 22; 2. Kalendarze ukraińskie - 26; 3. Artykuły literaturoznawcze - 332; 4. Szkice kulturoznawcze - 86; 5. Kronika kulturalna - 286; 6. Publikacje językoznawcze - 21; 7. Opracowania historyczne - 55; 8. Studia z dziejów Cerkwi - 34; 9. Wspomnienia - 1; 10. Recenzje - 160; 11. Przekłady - 11; 12. Wiersze - 42; 13. Obrazki sceniczne - 2; 14. Opowiadania dla dzieci - 90; 15. Opowiadania dla dorosłych - 75; 16. Felietony - 79; 17. Artykuły publicystyczne - 72; 18. Publikacje o tematyce rolniczej - 9; 19. Wywiady - 10; 20. Przeglądy bibliograficzne - 28; 21. Opracowania redakcyjne utworów pisarzy ukraińskich w Polsce - 17; 22. Metodyczne opracowania lekcji gramatyki dla klas 3-8 w „Naszym Słowie” - 18. Tak więc łącznie około 1500 pozycji bibliograficznych. Oprócz pozycji drukowanych A. Serednicki stworzył wiele prac nie publikowanych. Chodzi o szereg opowiadań i opowieści o losach żołnierza petlurowskiego w Polsce *Ha союзницькій землі*, dwa obrazki sceniczne, opowiadania po polsku w zbiorze pt. *W warszawskim murcie*, przekłady opowiadań O. Honczara, I. Wilde, M. Stelmacha, J. Janowskiego, W. Zacharczenki, esej o Iwanie France i inne. Jest to zaiste dorobek imponujący.

Jeśli chodzi o twórczość literacko-artystyczną, to jej tematyka oprócz życia Ukraińców w Polsce i problemów ogólnoludzkich dotyczy w znacznej mierze stosunków polsko-ukraińskich. Na szczególne wyróżnienie zasługuje tu wiersz poświęcony Adamowi Mickiewiczowi opublikowany pod pseudonimem Kłym Kaczała. Autor prezentuje w nim związki poety z Ukrainą, jej piewcami i działaczami, z którymi zapoznał się podczas podróży do Odessy i w drodze powrotnej. Piękno i czar tego kraju towa-

rzyszły Mickiewiczowi nawet w Paryżu:

По життєвих дорогах йшов з ним чар України
І велів степову пісню славить на чужині.
Ой снився у Парижі отой спів дівчини,
Що козаки заспівали у смертну годину.²⁴

I rzecz wysoce charakterystyczna - właśnie Serebnickiemu poświęcił swój wiersz o Mickiewiczu Ostap Łapski, utalentowany poeta ukraiński mieszkający w Polsce:

Адам Міцкевич

Антонові Вербі

Це на шляху, це на землі
Дороговказ: кому?
Собі та землякам по світу
Стоїть мільйонів душ володар -
Художник сили, бо мислитель.
Він не став каменем на п'єдесталі слова,
Бо зумів пробитися до дна наших днів,
Шпигонувши: кого болем, кого Богом!²⁵

Bardzo wymowny jest też poetycki utwór Serebnickiego pt. *Słowacki*. Stanowi on ozdobę poezji ukraińskiej o tematyce polskiej w powiązaniu z urokliwym pięknem ziemi krzemienieckiej, małej ojczyzny Juliusza Słowackiego, która tak głęboko przeniknęła do myśli, uczuć i twórczości poety polskiego. Nie odstępowała mu nigdy w jego licznych podróżach po świecie. I rzeczywiście, wiele serca do Ukrainy włożył tu autor opisując nostalgię poety do swoich stron rodzinnych:

Ніде у горах так місяць не світить,
Ніде так осінь яблуком не пахне,
Не цвітуть за плотом так чарівно квіти,
І зорі вранці так сумно не гаснуть.

Можеш ширять зі мною ген по Альп вершинах
І глядіти довго із льоду оковів -

²⁴ К. Качала, *Міцкевич*, „Український календар 1978”, s. 206.

²⁵ О. Лапський, *Адам Міцкевич*, ibidem.

Даремно там шукати такої долини
І гори над нею, як рідна Замкова.

Блукав я геть шляхами, блукав городами,
Але місто дитинства носив в серці всюди,
Носив, щоб завжди бути недалеко мами,
Щоб в слові йшли за мною мої рідні люди.

І серце моє рвалось все на половини -
Одна була для Польщі, друга - України -
З Вавелю на гріб неньки чайкою поличу,
Вернуся над Варшаву летом журавлиним.²⁶

Tematy, motywy, fabuły i wątki religijne występują w wielu wierszach Antoniego Serebnickiego. Przytoczmy z tego zakresu utwór *Церква*, znany pod pseudonimem Ołeksandra Oracza:

В обіймах лип старих
Стояла Церква віковична.
Здавалось знала Ярослава
Та Іларіона слово віще.

І не злякалась в лютий час
Грізних татарів смолоскипа
І не прийняла чужих риз,
Як зради вік в країні випав.

²⁶ К. Качала, *Словацький*, „Український календар 1979”, s. 183. Nostalgia po Ukrainie występuje też wyraźnie w wierszu o Bohdanie Zaleskim:

І думка на Вкраїну мчить,
Як чайка в степ безкраїй,
Де вітер в травах шелестить,
Степом, як морем, грає.

У гамірній людській юрбі
Поет усе сумує -
То й вечори приходять, в сні
З піснями в хаті Зуя.

Сут. за: К. Качала, *Богдан Залеський*, „Український календар 1986”, s. 306.

Стояла в божевільний час,
Як сини блудні руйновали.
Бог блудних просвітив в умах,
Церква в обіймах лип осталась.

Дні попливуть в нові віки
Недруги Церкви зрозуміють,
Що зазіхать на ближніх храма
По них ніхто вже не посміє.²⁷

Tematyka opowiadań dla dzieci dotyczy wydarzeń historycznych w Polsce i na Ukrainie, życia dzieci współcześnie oraz stosunków polsko-ukraińskich. Ten ostatni temat występuje w opowiadaniach *Портрет Адася* (УК, 1979, s. 227) - o portrecie syna Żeromskiego Adasia pędzła ukraińskiego malarza Mychajła Wojczuka, *Не знала куля* (УК, 1978, s. 218) - o śmierci Andrzeja Potebni w walce powstańców polskich z wojskiem carskim, *Друзі з Романова* (УК, 1977, s. 213) - o przyjaźni młodego Józefa Kraszewskiego z dziećmi wiejskimi itd. Felietony dotyczą przeważnie aktualnych problemów w życiu i pracy Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego w Polsce. W opowiadaniach dla dorosłych przewija się tematyka z życia ludności ukraińskiej w Polsce: *Взяв би я бандуру* (УК, 1981, s. 280), z czasów okupacji hitlerowskiej: *Митці* (Гомін 1964, s. 11) i *На рабському хлібі* (УК, 1969, s. 308) oraz powstania warszawskiego: *Порятунок* („Наша культура”, 1960, nr 8) i *Ціна волі* (УК, 1964, s. 89). Stosunkom polsko-ukraińskim poświęcone są opowiadania *Іван Каленик* (УК, 1975, s. 327) - o udziale żołnierza z Chełmszczyzny w powstaniu listopadowym oraz *Наша вчителька* („Наша культура”, 1960, nr 11) - o nauczycielce Polce, która za swoją uczciwą pracę zyskała sympatię i miłość ze strony ukraińskiej ludności we wsi i *Вишневий цвіт* (УК, 1978, s. 206) - o zamilowanym tłumaczu literatury ukraińskiej w Polsce, którego modelem była autentyczna postać, a mianowicie Józef Bojar.

Dzięki tak wszechstronnej, intensywnej i twórczej działalności ukształtowało się olbrzymie archiwum: rękopisy utworów i korekty, opracowania redakcyjne i wydawnicze, oryginały i kopie różnorodnych dokumentów, ilustracje i fotografie, a przede wszystkim przeogromna kore-

²⁷ О. Орач, *Церква*, „Przegląd Prawosławny”, Białystok 1992, nr 3, s. 18.

spondencja. W sumie jest to niezwykle cenne świadectwo epoki i nurtujących ją problemów. Powyższy imponujący wręcz materiał źródłowy Serednicki łaskawie przekazał do działu Rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. W przyszłości żaden szanujący się badacz, który się będzie zajmować polsko-ukraińskimi stosunkami literackimi społeczno-kulturalnymi, nie będzie mógł się obejść bez tego źródła, stanowiącego nieprzebrany, kompetentny i w pełni wiarygodny zasób wiedzy o naszych czasach.

Antoni Serednicki za swoją pracę dydaktyczną, naukową oraz działalność społeczną był wyróżniany i nagradzany. W roku 1973 minister oświaty i wychowania w uznaniu zasług dla rozwoju oświaty przyznał mu Medal Pamiątkowy Komisji Edukacji Narodowej, w 1975 roku został laureatem nagrody I stopnia Ministerstwa Oświaty i Wychowania, w 1967 uhonorowano go odznaką Zasłużony Działacz Kultury, a w roku 1982 - Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Obecnie jest na zasłużonej emeryturze, ale nadal pracuje społecznie na niwie polsko-ukraińskiego zbliżenia, porozumienia i przyjaźni. Jest wiceprzewodniczącym Stowarzyszenia Warszawa-Kijów, działał też aktywnie w Towarzystwie Polska-Ukraina, w latach 1993 - 1996 prowadził wykłady z zakresu stosunków polsko-ukraińskich w Studium Ukrainoznawczym Towarzystwa Polska-Ukraina, czynnie uczestniczy w Wieczorach Literackich przeprowadzanych systematycznie w Centrum Prasy i Książki Narodów Słowiańskich przez jej dyrektora mgr. Jana Zabrockiego. Wygłasza też czasem odczyty w świetlicy cerkwi prawosławnej na Woli. W ostatnich latach występował z referatami i komunikatami oraz brał udział w licznych dyskusjach na konferencjach, sympozjach i sesjach naukowych. Wymienię tu przykładowo tylko niektóre z ostatnich dziesięciu lat: Instytut Historii PAN 1990 - komunikat: *Polsko-ukraińskie kłopoty sojusznicze 1920 roku*; Kamieniec Podolski 1992 - referat: *Ofensywa na Kijów w roku 1920 i jej konsekwencje dla armii i rządu Ukraińskiej Republiki Ludowej w prasie petlurowskiej w Polsce*; Instytut Historii PAN 1994 - referat: *Główne etapy rozwoju historiografii ukraińskiej*, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie. Konferencja poświęcona 400-leciu Unii Brzeskiej 1996 - referat: *Iwan Franko jako krytyk Unii Brzeskiej* i wspomniana już sesja polsko-białoruska w Mazowieckiej Wyższej Szkole Humanistyczno-Pedagogicznej w Łowiczu w 1996 roku. W roku 1994 na III sesji w Połtawie pod nazwą „Петлюрівські читання”

odczytano esej A. Serednickiego *Польські шанувальники Симона Петлюри*, który wydrukowano w książce *Полтавська Петлюріана* (Полтава 1996, s. 18-24).

Chciałbym tu też mocno podkreślić, że dzisiejszy kształt ukrainistyki polskiej, zwłaszcza warszawskiej, byłby nie do osiągnięcia bez wkładu pracy Antoniego Serednickiego. Wszystko, co pisał i propagował, było wolne od komunałów, niczego nigdy w żadną dyplomatyczną bawełnę nie owijał. Cechowały go poczucie wielkiej odpowiedzialności za każde słowo i wielkie umiłowanie słowa oraz otwartość, ufność, szczerłość i wiara w ludzi, spełniał się w swoim zawodzie i w życiu duchowym. Jako filolog, historyk i wyśmienity pedagog dbał we właściwy sobie, dyskretny sposób o edukację ogólną i chętnie dzielił się swoją wiedzą. Zalecał lektury zaczerpnięte z różnych źródeł, aby jego studenci i współpracownicy bezustannie poszerzali swoje horyzonty poznawcze. Swoją postawą, aktywnością, pracowitością, dobrą radą i szczerą zachętą pobudzał innych do wytrwałego i konsekwentnego poszukiwania prawdy, tej najważniejszej wartości we wzajemnych polsko-ukraińskich stosunkach na przestrzeni wieków. Na trwałe przeto wpisał swój talent i dorobek w krajobraz ukrainistyki polskiej i międzynarodowej. Sylwetki, prac badawczych i działalności Antoniego Serednickiego nie da się ująć w żadne ciasne ramy ani też z góry ustalone szablony. Jego *meritus crescunt honores*, ale on nigdy nie spoczywa na laurach. Jako *bene meritus emeritus* nadal jest pełny inicjatyw i pomysłów, ujmuje swoją kulturą osobistą, bezpośredniością, prostolinijnością i niezwykłą wręcz skromnością, wzbudza zaufanie swoim spokojem i rzeczowością, odznacza się bystrym umysłem i jako taki w dalszym ciągu aktywnie działa, rozbudza ciekawość sprawami ukraińskimi, przekazuje swój twórczy zapał innym, pozbawiony zazdrości, zażyci i zachłanności zawodowych. Posiada wielu oddanych przyjaciół - Ukraińców, Polaków, Białorusinów, Rosjan i Żydów, wierzących i ateistów. Wszyscy podziwiają jego altruizm, otwartość myślenia, respekt wobec realiów, głęboką wiedzę humanistyczną, umiar i cudowny dar słowa. Jest człowiekiem wielkiego serca, niezwykle prawym i opiekuńczym, zawsze pogodnym, życzliwym i serdecznym dla ludzi, obce mu są wszelkie fobie etniczne, nacjonalistyczne i religijne, co też warunkuje humanistyczny wymiar jego życia i dzieła. W swoich pracach i działalności kieruje się zawsze szczytnymi zasadami zbliżenia, porozumienia i współpracy wszystkich narodów mu najbliższych - ukraińskiego i polskiego.